



## The Holy See

---

**LETTERA DEL SANTO PADRE FRANCESCO  
AL PREFETTO DEL DICASTERO PER I LAICI, LA FAMIGLIA E LA VITA  
IN OCCASIONE DELLA PUBBLICAZIONE DEL NUOVO DOCUMENTO DEL DICASTERO :  
"DARE IL MEGLIO DI SÉ.  
SULLA PROSPETTIVA CRISTIANA DELLO SPORT E DELLA PERSONA UMANA"**

*Czczigodny Brat kard. Kevin Farrell,  
Prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia*

Z radością przyjąłem wiadomość o publikacji dokumentu *Dawanie z siebie wszystkiego*, poświęconego chrześcijańskiej perspektywie sportu i osoby ludzkiej, który przygotowała Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia, aby uwydatnić rolę Kościoła w świecie sportu oraz to, że sport może być narzędziem spotkania, formacji, misji i uświęcenia.

Sport jest *miejszem spotkania*, w którym ludzie ze wszystkich warstw i grup społecznych gromadzą się, aby osiągnąć wspólny wynik. W kulturze zdominowanej przez indywidualizm i odrzucanie młodych pokoleń, a także pokolenia osób starszych sport jest uprzywilejowanym środowiskiem, wokół którego ludzie się spotykają bez względu na rasę, płeć, religię czy ideologię i gdzie możemy doświadczyć radości współzawodnictwa, aby wspólnie osiągnąć cel, jako uczestnicy drużyny, w której sukces lub porażka jest udziałem wszystkich i przewyciężana jest wspólnie. Pomaga to nam odrzucić myśl, że cel osiąga się tylko przez skupienie na sobie samych. Potrzeba drugiej osoby obejmuje nie tylko kolegów z drużyny, ale także kierownictwo, trenera, kibiców, rodzinę — a zatem wszystkie te osoby, których zaangażowanie i poświęcenie sprawiają, że można «dać z siebie wszystko». Dzięki temu wszystkiemu sport jest katalizatorem doświadczeń wspólnoty, rodziny ludzkiej. Kiedy ojciec gra w coś ze swoim synem, gdy dzieci grają razem w parku lub w szkole, kiedy sportowiec świętuje zwycięstwo ze swoimi kibicami, to we wszystkich tych środowiskach można dostrzec wartość sportu jako miejsca jedności i spotkania osób. Świetne wyniki, zarówno w sporcie, jak i w życiu, uzyskujemy razem, w drużynie!

Sport ma też *funkcję formacyjną*. Być może bardziej niż kiedykolwiek musimy dzisiaj skoncentrować nasze spojrzenie na młodych, ponieważ im wcześniej rozpoczyna się proces formacji, tym łatwiejszy będzie integralny rozwój osoby poprzez sport. Wiemy, że młode pokolenia patrzą na sportowców i wzorują się na nich! Dlatego konieczne jest uczestnictwo wszystkich sportowców, niezależnie od wieku, aby ci, którzy należą do świata sportu, byli wzorami takich cnót, jak wielkoduszność, pokora, poświęcenie, wytrwałość i radość. W taki sam sposób powinni oni wносить swój wkład w to, co dotyczy ducha grupy, szacunku, zdrowej rywalizacji i solidarności z innymi. Istotne jest, abyśmy wszyscy byli świadomymi znaczenia przykładu w praktyce sportowej, ponieważ jest to dobry pług na żyznej ziemi, która sprzyja żniwu, pod warunkiem, że uprawia się i pracuje prawidłowo.

Na koniec chciałbym podkreślić rolę sportu jako *środka służącego misji i uświęceniu*. Kościół jest powołany, aby być znakiem Jezusa Chrystusa w świecie, także poprzez sport, praktykowany w oratoriach, parafiach i szkołach, stowarzyszeniach... Każda okazja jest dobra, aby głosić orędzie Chrystusa «w porę czy nie w porę» (2 Tm 4, 2). Ważne jest, aby nieść, komunikować tę radość, przekazywaną przez sport, co nie jest niczym innym jak odkryciem potencjału osoby i wzywa nas do odkrycia piękna stworzenia i samego człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga. Sport może otworzyć drogę do Chrystusa w tych miejscach lub środowiskach, w których z różnych powodów nie jest możliwe głoszenie Go bezpośrednio. A osoby, przez swoje świadectwo radości, uprawiając sport w sposób wspólnotowy, mogą być posłańcami Dobrej Nowiny.

Dawanie z siebie wszystkiego w sporcie jest także wezwaniem, aby dążyć do świętości. Podczas ostatniego spotkania z młodzieżą w ramach przygotowań do Synodu Biskupów wyraziłem przekonanie, że wszyscy młodzi ludzie, obecni tam fizycznie lub za pośrednictwem mediów społecznościowych, pragną i mają nadzieję dać z siebie wszystko. Użyłem tego samego wyrażenia w niedawno opublikowanej adhortacji apostolskiej, przypominając, że Pan ma wyjątkowy i specyficzny sposób powoływania do świętości dla każdego z nas: «Liczy się to, aby każdy wierny rozpoznał swoją drogę i wydobył z siebie to, co ma najlepszego, to, co najbardziej osobistego Bóg w nim umieścił» (*Gaudete et exsultate*, 11).

Należy pogłębić ścisły związek, istniejący między sportem a życiem, które mogą nawzajem rzucać na siebie światło, aby wysiłek przekraczania siebie w dyscyplinie sportowej był także bodźcem do nieustannego doskonalenia się jako osoba we wszystkich aspektach życia. To dążenie kieruje nas na drogę, która z pomocą Bożej łaski może nas doprowadzić do tej pełni życia, którą nazywamy świętością. Sport jest bardzo bogatym źródłem wartości i cnót, które pomagają nam się doskonalić jako ludzie. Podobnie jak sportowcom podczas treningu, praktykowanie sportu pomaga nam dawać z siebie wszystko, odkrywać bez lęku nasze ograniczenia i codziennie walczyć o polepszenie. W ten sposób «każdy chrześcijanin, na tyle, na ile się uświęca, staje się bardziej owocny dla świata» (*tamże*, 33). Dla chrześcijańskiego sportowca świętość będzie zatem przeżywaniem sportu jako środka spotkania, kształtowania osobowości, dawania świadectwa i głoszenia radości z tego, że jest chrześcijaninem, razem z otaczającymi go ludźmi.

Modłę się do Pana, za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, aby ten dokument przyniósł obfite owoce, zarówno w odniesieniu do kościelnego zaangażowania w duszpasterstwo sportowe, jak i poza środowiskiem Kościoła. Wszystkich sportowców i pracowników duszpasterskich, którzy uważają się za członków wielkiej «drużyny» Pana Jezusa, proszę o modlitwę za mnie i z serca posyłam im moje błogosławieństwo.

*Watykan, 1 czerwca 2018 r., wspomnienie św. Justyna Męczennika*

**Franciszek**

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana